

Ks. Stanisław WARZESZAK

ETYKA I DUCHOWOŚĆ W ŚWIETLE TEOLOGII NOWEGO TESTAMENTU

Treść: I. Chrystologiczno-pneumatyczny charakter życia duchowego; II. Wolność w Duchu Świętym; III. Życie w Duchu Świętym; IV. Etos działania "w Duchu i prawdzie".

Słowa kluczowe: duchowość, moralność chrześcijańska, etyka chrześcijańska, etyka biblijna.

Keywords: Spirituality, Christian Morality, Christian Ethics, Biblical Ethics.

Związek etyki z duchowością został w sposób szczególnie podkreślony w programie odnowy teologii moralnej, którą postulował Sobór Watykański II w Dekrecie o formacji kapłańskiej *Optatam totius* (nr 16). Akcentując potrzebę oparcia wykładu moralności chrześcijańskiej na idei powołania chrześcijańskiego, wskazał jednocześnie na duchowość, która stanowi drogę realizacji powszechnego powołania do świętości. Etyka i duchowość zostały przedstawione jako od siebie nierozłączne i zarazem wzajemnie się dopełniające.¹ Duchowość, pojęta jako owoc działania Ducha Świętego i realizacji życia Bożego w człowieku, została ukazana w nierozdzielny związek z normami życia moralnego i powinności realizacji dobra. Etyka zaś jako dążenie do dobra moralnego, które odpowiada powołaniu człowieka do realizacji jego rozumnej i wolnej natury osobowej. W myśl tego etyka chrześcijańska stanowi moralną płaszczyznę spełnienia osoby ludzkiej w ścisłej łączności ze sferą życia duchowego. Idea powołania odnosi się zarówno do moralności jak i duchowości chrześcijańskiej, dotyczy wezwania do spełniania normy moralnej jak i wezwania do życia w zjednoczeniu z Bogiem.

Sięgając do teologii Nowego Testamentu, gdzie znajdujemy wzorcowe ujęcie "wzniosłego charakteru powołania wiernych w Chrystusie" (DFK 16), mamy do czynienia z chrystocentryzmem życia moralnego chrześcijan, ale także jego wymiarem pneumatycznym. Duch Święty, który prowadzi do zjednoczenia z Bogiem, jest podstawą pojmowania duchowości i jednocześnie moralności chrześcijańskiej. Wezwanie do życia w kategoriach dobra i świętości skupia się bardziej na powołaniu do życia z Bogiem niż prawie Bożym, a jednocześnie wysiłek bycia dobrym skierowany jest ku życiu w Duchu, ku byciu świętym. W nowotestamentalnym wezwaniu do świętości zawarty jest imperatyw odnowy moralnej, tak iż wzrost w świętości związany jest z obowiązkiem przewycięzania grzechu, doskonalenia sprawności moralnych oraz wzrastania w miłości. Inaczej mówiąc, powołanie do świętości zakłada w sposób konieczny ukierunkowanie życia ochrzczonych także na życie moralne, gdyż opiera się w gruncie rzeczy na

¹ Por. M. O'KEEFE, *Etyka a duchowość*, tł. K. i M. Romankowie, Kraków: WAM 1998, 7n.

ontologii nowego bytu w Chrystusie, która realizuje się nie inaczej jak przez życie "w Duchu i prawdzie" (J 4, 24). Prawda życia moralnego i jego doskonałość nie są zaś dane inaczej jak przez realizację drogi świętości: "Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu" (J 3, 21).

Związek etyki i duchowości jest niepodważalny, a jednocześnie wymaga uzasadnienia na gruncie ontologii osoby odnowionej w Chrystusie, który staje się normą życia chrześcijańskiego: "Ja jestem drogą i prawdą, i życiem" (J 14, 6). A także ontologii osoby uświęconej w Duchu Świętym, który sprawia, że prawem życia chrześcijańskiego staje się prawo Ducha: "ci zaś, którzy żyją według Ducha, dążą do tego, czego chce Duch" (Rz 8, 5). Zarysowana perspektywa refleksji nad etyką i duchowością zakłada pogłębienie ontologii życia chrześcijańskiego w jego wymiarze chrystologicznym i pneumatologicznym. Wówczas ukaże się wyraźniej perspektywa życia duchowego i moralnego oraz ścisła zależność między nimi.

I. Chrystologiczno-pneumatyczny charakter życia duchowego

Dzieło zbawienia, wyzwolenia i dowartościowania ludzkiej godności przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa posiada swoje prazródło w Bogu Ojcu, a właściwą sobie kontynuację w działaniu Ducha Świętego. Wyzwolenie człowieka i przywrócenie mu właściwej godności stanowi zatem przedmiot działania i miłości całej Trójcy Świętej (Rz 5, 1-5). Bóg Ojciec posyła swojego Syna i swojego Ducha bądź też Ducha swojego Syna, aby w łaskawości swojej dokonać dzieła zbawienia i uświęcenia człowieka, dzieła wyzwolenia i dowartościowania ludzkiej godności, aby człowiek mógł poznać i dostąpić darów Bożych (1Kor 2, 12). Źródłem i celem zbawczego działania jest Ojciec (Ef 4, 6), jednakże każda z trzech osób Boskich posiada określoną sobie misję, a zarazem działa wspólnie "na zewnątrz" za pomocą siły Bożej, która została określona w Nowym Testamencie jako "duch". Ta siła Boża ujawniła się bądź w indywidualnym działaniu poszczególnych osób Boskich (1Kor 12, 7-11; 28-30; Ef 4, 7-13), bądź też w równej mierze w działaniu wszystkich osób: "Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra" (1Kor 12, 4-7).²

Wyzwolenie człowieka z niewoli poniżającej jego godność dokonało się zasadniczo w akcie zbawczej miłości Boga, która objawiła się przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Odnowa człowieka prowadząca do wolności i godności chrześcijańskiej została uwieńczona w zmartwychwstaniu i chwalebnym wywyższeniu Chrystusa, wprowadzając nową rzeczywistość natury duchowej. Pojawienie się osoby Jezusa Chrystusa związane było ściśle z przejawami wartości duchowych w jego życiu i działalności oraz samą osobą Ducha Świętego. Jezus Chrystus jest tym, który wziął swoje ludzkie istnienie z Ducha Świętego (Łk 1, 35; Mt 1, 18. 20), który sam będzie chrzczył – zanurzał w Duchu Świętym i sprawował sąd nad światem (Mk 1, 17; Łk 3, 16; Mt 3, 11).

² Por. J. RUMAK, *Mistyka świętego Pawła Apostoła*, Assisi 1977, 65; K. ROMANIUK, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa: ATK 1983, 253n.

Duch Święty, choć czynnie nie działa, obecny jest przy chrzcie Jezusa dla podkreślenia Jego funkcji w relacji miłości między Ojcem i Synem (Mk 1, 9-11; Mk 3, 21n; Mt 3, 13-17; J 1, 29-34), wprowadza Chrystusa w mesjańską działalność (Mk 1, 12n; Łk 4, 1-13; Mt 4, 1-11; Dz 4, 27; 10, 38) i Jego mocą Chrystus dokonuje cudów (Mt 12, 28). Można zatem zauważyć, że mowa jest o Duchu Świętym tam, gdzie chodzi o mesjańskie, a więc zbawcze działanie Chrystusa; poświadcza to zresztą fakt, że Chrystus "rozradował się w Duchu Świętym", widząc dokonujące się dzieło zbawienia i objawienia Boga ludziom prostym (Łk 10, 21).³

W swojej mesjańskiej działalności Chrystus ukazuje działającego w sobie Ducha Świętego jako tego, który spoczywa na Nim, namaścił Go i posłał, aby ubogim nieść dobrą nowinę, wyzwalać z niewoli duchowej, fizycznej i społecznej (Łk 4, 18). Funkcja Ducha Świętego polega jakby na inspiracji Chrystusa do działania mającego na celu wyzwolenie człowieka z różnych form niewoli i przywrócenia mu właściwego miejsca w świecie i wobec Boga. Łączność Chrystusa z Duchem Świętym w akcji przywracania człowiekowi wolności zdaje się jeszcze mocniej podkreślać św. Paweł mówiąc: "Pan zaś jest Duchem, gdzie Duch Pański tam wolność" (2Kor 3, 17). Chrystus jako Pan został określony tym tytułem po swoim zmartwychwstaniu, które zgodnie z nauczaniem św. Pawła dokonało się dzięki Duchowi Świętemu. Fakt Chrystusowego zmartwychwstania, a następnie chwalebne wywyższenie świadczy o szczególnej mocy Ducha Chrystusowego albo też samego Ducha Świętego posyланego przez Chrystusa, co ma duże znaczenie w procesie wyzwolenia człowieka z niewoli grzechu, śmierci i Prawa (1Kor 15, 45; Rz 8, 1-13).⁴

Duch, który pochodzi od Chrystusa, daje wolność tak, jak sam Chrystus daje wolność w akcie swojej zbawczej śmierci i zmartwychwstania. Podobnie jak Bóg Ojciec umiłował człowieka i wydał swojego Syna na śmierć, aby wyzwolić go z niewoli do wolności, tak również i Duch czyni to samo. Wynika to według św. Jana ze ścisłej jedności z osobą Ducha, z osobą Ojca i Syna, ponieważ jako "Duch Prawdy" pochodzi od Ojca (J 15, 26) i On go daje (14, 16), niczego też nie mówi i nie czyni od siebie, ale wszystko bierze od Syna (16, 13-15) i Ojciec posyła Go w imieniu Syna (14, 26), a Syn posyła Go od Ojca (15, 26) i od siebie (16, 7). A w nauczaniu Apostoła Pawła Duch Święty wprost nazwany jest Duchem Boga (Rz 8, 9.11; 1Kor 2, 11-14) i Duchem Chrystusa (Rz 8, 9; 2Kor 3, 17n; Ga 4, 6), który przekazuje człowiekowi miłość Bożą (Rz 5, 5) dokonując wewnętrznego uświęcenia (Tt 3, 4-6). Sam Chrystus powstając z martwych dzięki Duchowi (Rz 8, 11) został usprawiedliwiony w Duchu (1Tm 3, 16) i dla każdego jako Pan jest Duchem, utożsamia się bowiem ze zbawczym i uświęcającym działaniem Ducha Świętego (2Kor 3, 17a).⁵ W Duchu Świętym Chrystus osiągnął

³ Por. J. GUILLET, "Duch Boży", w: *Słownik teologii biblijnej*, tł. K. Romaniuk, Poznań-Warszawa: Palottinum 1973, 230; A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków: PTT 1982, 23-27.

⁴ Por. A. JANKOWSKI, "Duch Jezusa Chrystusa. Dane Nowego Testamentu", w: *Napełnieni Duchem Świętym*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań: W Drodze 1982, 29-40; TENŻE, "Duch Święty wielkim darem czasów mesjańskich", *tamże*, 17-24.

⁵ Apostoł Paweł wskazuje wielokrotnie na wyraźną odrębność osób Chrystusa i Ducha (2Kor 13, 13; Rz 8, 26n; 15, 17-19; 1Kor 2, 10; 12, 11). Cytowany tekst 2Kor 3, 17 sprawia wiele trudności egzegetycznych, ponieważ zdaje się utożsamiać Pana z Duchem. W kontekście 2Kor 3 należy w. 17a oddać w formie: "A Pan – to Duch", ponieważ "nić rozumowania snuje się na tle różnicy dwóch przymierzy, a za

chwałę i stał się "duchem ożywiającym" (1Kor 15, 45) i życie osiąga człowiek zarówno przez Chrystusa (Ga 2, 20), jak i Ducha (Rz 8, 2.10); być w Chrystusie to być również w Duchu Świętym (Rz 8, 1.5).

Człowiek stając się przedmiotem Bożej miłości zostaje wyzwolony i przywrócony do właściwej sobie godności zarówno pod wpływem działania Chrystusa, jak i Ducha. Duch Pański według 2Kor 3, 17b czyni człowieka wolnym. Gdyby przyjąć interpretację, że Duch Pański to Duch Boży, bądź sam Duch Święty, to należy wnioskować, że jest On źródłem ludzkiej wolności, obdarza pełnią prawdy i przemienia wewnętrznie człowieka (por. 1Kor 6, 14). Gdyby zaś przyjąć Ducha Pańskiego jako Ducha Chrystusowego, to wolność ludzka byłaby owocem Jego zbawczego zmartwychwstania, które dało duchową moc nad śmiercią i grzechem, wprowadziło w nowy stan życia o charakterze nadprzyrodzonym. Duch Pański byłby źródłem łaski i życia, które duchowo ożywiają człowieka, zaś Objawienie przedstawione pod martwą literą, zaczynałoby mieć wartość duchową i prowadziłyby do wolności: "litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia" (2Kor 3, 6). Chrystus wyzwolił człowieka z niewoli Prawa, pojmanego literalnie jako źródło zbawienia, wprowadzając swoje prawo, prawo Ducha, dające wolność: "prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci (Rz 8, 2).⁶ Ostatecznie można przypuszczać, że wolność, którą daje Duch Pański, jest owocem zbawczego działania zarówno Chrystusa jak i Ducha Świętego. Co więcej, można niemal utożsamić zbawcze działanie Chrystusa z uświęcającym działaniem trzeciej osoby Trójcy Świętej. Duch Święty jest tu mocą uświęcającą zmartwychwstałego Chrystusa, który z kolei stał się zasadą życia duchowego i nadprzyrodzonego dla wszystkich ludzi, albo po prostu Duchem działającym i uświęcającym cały Lud Boży.⁷

Chrystus w dziele wyzwolenia człowieka przez swoje zmartwychwstanie zdobył duchową moc i mistyczny wpływ na członków Kościoła i w ten sposób stał się jakby Duchem w odniesieniu do stanu swojego bycia po zmartwychwstaniu i sposobu działania (2Kor 13, 4). Sam Chrystus posyła Ducha Świętego i można go nazwać Duchem

podstawowy obraz ma ową Mojżeszową zasłonę: jak on się zwracał do Pana (=Jahwe), tak teraz trzeba się zwrócić do Ducha Świętego, który w Nowym Przymierzu przynosi pełnię prawdy, wolności i przemieniającą jasność"; A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 65. Inne próby wyjaśnienia tego tekstu łączą za św. Pawłem *Kyrios* – Pan z Chrystusem i w zestawieniu z Chrystusem – "duchem ożywiającym" (1Kor 15, 45) prowadzą do wniosku, że Chrystus jest zasadą życia duchowego, nadprzyrodzonego, bądź odwołując się do zdania: "litera zabija, Duch zaś ożywia" (2Kor 3, 6) sugerują, że tylko Pan (Chrystus) daje możliwość właściwego zrozumienia (duchowo) Pisma świętego (Starego Testamentu), dzięki łasce dającej życie, jakiego nie dawała martwa litera. Jeszcze inna interpretacja wskazuje, że "Pan – to Duch" i wyraża zarówno działanie Pana, jak i Ducha; por. *tamże*, 64n. K. Romaniuk proponuje rozumieć ten tekst jako "utożsamienie zbawczego – dokładniej: uświęcającego działania Ducha Świętego z takąż działalnością Syna Bożego. *Kyrios* z tego tekstu oznacza Chrystusa, *pneuma* zaś, pełniąc w zdaniu rolę orzecznika, jest określeniem albo specjalnej mocy uświęcającej Zmartwychwstałego, albo oznacza po prostu Ducha Świętego, działającego w Kościele"; K. ROMANIUK, *Soteriologia św. Pawła*, dz. cyt., 256. A zatem nie ma utożsamienia osoby Syna Bożego z Duchem Świętym.

⁶ Por. H. SCHLIER, *Der Römerbrief*, (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament, t. 6), Freiburg-Basel-Wien: Herder 1977, 237-239; K. ROMANIUK, *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, (Pismo święte Nowego Testamentu, t. 6, cz. 1), Poznań-Warszawa: Pallottinum 1978, 165.

⁷ Por. Y. CONGAR, *Je crois en l'Esprit Saint*, t. 1, Paris: Cerf 1979, 63-68; A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 64.

Chrystusowym (Rz 8, 9; Ga 4, 6; Flp 1, 19), ponieważ dopełnia i kontynuuje zbawcze i uświęcające dzieło Chrystusa i czyni to również w Jego imieniu. Owoce uświęcenia i zbawienia są podobne, jakkolwiek spełniają je dwie różne osoby ściśle ze sobą zjednoczone; bądź należałoby powiedzieć, że działanie "na zewnątrz" jest wspólne całej Trójcy Świętej.⁸

W teologii św. Pawła daje się więc zauważyć, że zarówno dzieło wyzwolenia człowieka przez Chrystusa, jak i realizacja wolności oraz dowartościowanie ludzkiej godności mieści się na płaszczyźnie działania Ducha Świętego. Chrystus zmartwychwstał dzięki Duchowi Świętemu (Rz 8, 11), został w Nim usprawiedliwiony (1Tym 3, 16), w swoim chwalebny ciele został obdarzony duchową mocą i chwałą, stając się jakby Duchem (2Kor 3, 17a) i w ten sposób sam stając się źródłem życia, "sprawiedliwością i uświęceniem, i odkupieniem" (1Kor 1, 30; por. Hbr 2, 11.17). Syn Boży jako zmartwychwstały został również przemieniony dzięki Duchowi Świętemu: "pochodzący według ciała z rodu Dawida, a ustanowiony według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym" (Rz 1, 3-4). Poziom nowego życia Chrystusa, określonego jako moc i jako zdolność powoływania innych ze śmierci do życia, posiada swoje źródło w "Duchu Świętości", będącym narzędziem fundamentalnej przemiany w znaczeniu ontycznym jak i eschatologicznym zarówno w odniesieniu do Chrystusa, jak i po części do człowieka: Chrystus "żyje dzięki mocy Bożej. I my także... żyć będziemy z Nim przez moc Bożą względem was" (2Kor 13, 4).⁹ Duch Święty stał się chwałą zmartwychwstałego, a również i my "za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejac upodobniamy się do Jego obrazu" (2Kor 3, 18). Działanie Ducha Świętego w odniesieniu do człowieka wiąże się z obecnością chwały Pana, która przemienia człowieka na obraz Chrystusa. Stąd wynika ścisła jedność Chrystusa i Ducha Świętego w uświęceniu człowieka, w dowartościowaniu Jego godności; życie i wartość ludzkiej egzystencji jest dziełem zarówno Chrystusa jak i Ducha Świętego (Ga 2, 20; Rz 8, 2. 10).¹⁰

Więc Chrystusa z Duchem posiada charakter soteriologiczny. W tej więzi przejawia się działanie Chrystusa i zarazem Ducha Świętego w odniesieniu do Kościoła i wiernych tak identyczne, że można mówić o źródle pochodzenia zbawczych skutków, stanowiących pewne aspekty wyzwolenia człowieka i przywrócenia mu właściwej wartości zarówno "w Chrystusie" jak i "w Duchu". Człowiek w Chrystusie i w Duchu Świętym dostępuje zbawczych owoców – świadczących o ludzkiej wolności i godności – takich jak życie (Ga 2, 20; Rz 8, 2), usprawiedliwienie (Ga 2, 17; 1Kor 6, 11), uświęcenie (1Kor 1, 2; 6, 11), radość (Flp 3, 1; 4, 10; Rz 14, 17), miłość (Rz 8, 39; 1Tm 1, 14; Kol 1, 8) i pokój (Flp 4, 7; Rz 14, 17). Wszystko, czego Bóg dokonuje ze względu na dobro człowieka, jest dziełem Chrystusa i Ducha Świętego, dary duchowe udzielone są "według miary daru Chrystusowego" (Ef 4, 7), a człowiek staje się dzieckiem Bożym, gdy poddaje się działaniu Ducha Bożego (Rz 8, 14), mimo że jedynie Chrystus czyni nas przybranymi dziećmi Boga (Ga 4, 4n); stajemy się świętymi zarówno w Duchu jak i w

⁸ Por. A. JANKOWSKI, *dz. cyt.*, 65.

⁹ Por. C. SPICQ, *Dieu et l'homme selon le Nouveau Testament*, (Lectio divina 29), Paris: Cerf 1961, 95-100; A. JANKOWSKI, *dz. cyt.*, 68.

¹⁰ Por. J. GUILLET, "Duch Boży", *art. cyt.*, 233; F. MUSSNER, *Der Galaterbrief*, (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament, t. 9), Freiburg-Basel-Wien: Herder 1974, 182n.

Panu (Ef 2, 21n) i wreszcie zostajemy naznaczeni pieczęcią Ducha Świętego (Ef 1, 13), ale również i w Chrystusie (Ef 4, 30).¹¹ Dokładniej precyzując, te wartości osiąga człowiek "w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego" (1Kor 6, 11). Tak więc Chrystus byłby tu przyczyną sprawczą, zaś Duch Święty przyczyną instrumentalną.¹² Znajduje to potwierdzenie w samym fakcie Chrystusowego zmartwychwstania, które jest momentem przemiany właśnie w Duchu Świętym. Chrystus jako ostatni Adam staje się "duchem ożywiającym" (1Kor 15, 45) i jako zmartwychwstały staje się antytypem stworzenia Adama. "Doskonałość antytypu na tym polega, że w chwili zmartwychwstania Chrystusa Bóg Ojciec technął swego Ducha w Niego tak, iż odtąd może Chrystus ożywiać wiernych swoim nowym życiem".¹³

Funkcja więzi Chrystusa chwalebego z Duchem Świętym posiada również ważne znaczenie w teologii św. Piotra i św. Jana. Pierwszy Apostoł mówi o Chrystusie jako tym, który został "powołany do życia Duchem" (1P 3, 18), zaś św. Jan zwraca uwagę na przekazanie Ducha z chwilą zmartwychwstania Chrystusa: "Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony" (J 7, 39). Istotnie, dopiero po swoim zmartwychwstaniu Chrystus przekazał swoim uczniom moc Ducha Świętego (J 20, 22). Chociaż Chrystus zjednoczony z Ojcem przekazuje już Ducha dającego życie wieczne w momencie, gdy nauczał (6, 63), to jednak sam dopiero jako uwielbiony będzie przekazywał to życie (17, 2). Albowiem przed śmiercią Chrystusa i Jego chwalebny wywyższeniem "Duch Święty ukazywał się jako zamknięty w normalnych granicach Jego ludzkiej indywidualności i zasięgu działania".¹⁴

Moment zmartwychwstania Chrystusa "jest" istotnym faktem Odkupienia i od niego Zbawiciel zaczął przekazywać Ducha Świętego, który ma do spełnienia określoną funkcję, przede wszystkim zaś wobec Kościoła i wiernych, dokonując w nich wyzwolenia i dogłębnej przemiany ontycznej. W następstwie faktu wyzwolenia człowieka od śmierci, grzechu i Prawa powstało "nowe stworzenie" i "nowy człowiek" (Ga 3, 28; 6, 15; 2Kor 5, 17), zarówno w wymiarze zbiorowym, jak też w samej naturze ludzkiej i jej ontologii. W Chrystusie "zespólna cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha" (Ef 2, 22). Lud Boży staje się zjednoczony w Chrystusie i dostępuje zbawienia, "bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca" (2, 18), a każdy człowiek staje się "mieszkanem Boga przez Ducha", który kontynuuje i dokonuje zbawcze dzieło Chrystusa, dzieło wyzwolenia człowieka z niewoli, poniżającej jego godność.¹⁵ W myśl tego można powiedzieć, że źródłem jedności wewnętrznej Kościoła i życia człowieka w stanie wolności i godności chrześcijańskiej jest trynitarny dar życia pochodzący od Ojca przez Syna w Duchu Świętym: "na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła:

¹¹ Por. K. ROMANIUK, *Soteriologia św. Pawła*, dz. cyt., 255n.

¹² Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 65n.

¹³ Por. *tamże*, 69.

¹⁴ J. GUILLET, "Duch Boży", *art. cyt.*, 232; por. R. SCHNACKENBURG, *Das Johannesevangelium*, (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament, t. 3), Freiburg-Basel-Wien: Herder 1971, 193n.

¹⁵ Por. J. GNILKA, *Der Epheserbrief*, (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament, t. 10, f. 3), Freiburg-Basel-Wien: Herder 1968, 148-160; J. GUILLET, *art. cyt.*, 234.

Abba, Ojciec!" (Ga 4, 6). W tym kontekście Duch Święty jest osobą, która umożliwia "przystęp do Ojca", obdarza człowieka wolnością i czyni go synem oraz dziedzicem Boga (Rz 8, 14-17).¹⁶

Od chwili zmartwychwstania, albo jeszcze dokładniej, od momentu zesłania Ducha Świętego ważne funkcje zbawcze w Kościele, dzieło wyzwolenia i dowartościowania człowieka spełnia Duch zwany Parakletem, czyli Pocieszycielem, bądź Orędownikiem wobec Boga (por. J 14, 16n), czy też Kontynuatorem dzieła Chrystusa. Duch Święty zesłany przez Ojca w imieniu Chrystusa ma do spełnienia ważną funkcją dopełnienia Objawienia (J 14, 26). Posłany jest w miejsce Chrystusa, ponieważ w Jego zastępstwie, aby na sposób wewnętrzny prowadzić uczniów do poznania pełni prawdy objawionej i jej najgłębszego sensu (por. J 2, 19-22; 12, 16), nie ma jej poszerzać, ale pozwolić dogłębnie ją zrozumieć i przeżyć.¹⁷ Duch Święty określony jest więc jako "Duch Prawdy", który prowadzi do pełni prawdy, czyli pełni Chrystusowego Objawienia: "gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy" (J 16, 13). Jego zadaniem jest więc zachowanie nieskażonej wiary i uobecnienie mocy chwalebego Chrystusa w Kościele (J 16, 14). On udziela uczniom Chrystusa siły do przeciwstawienia się złu świata i odkrywa wartość zbawczego dzieła Chrystusa dla każdego człowieka.¹⁸

W momencie, gdy Chrystus został wydany na śmierć przed sądem, rozpoczął on sąd nad grzechem z pomocą Ducha Parakleta, którego zadaniem jest uświadomienie światu jego winy i przekonanie o prawdzie Chrystusowej misji: "On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie" (J 16, 8). Duch Paraklet rozpocznie święty proces nad grzechem świata. Będzie on polegał na wykazaniu winy za grzech niewiary w Chrystusowe posłannictwo i odrzucenie Bożego zbawienia (J 8, 21-47), dla tego grzechu nie ma bowiem usprawiedliwienia (15, 23-25). Przedmiotem procesu prowadzonego przez Parakleta będzie też sprawiedliwość Chrystusa, który poniósł śmierć i przeszedł do chwały Ojca, aby tą drogą zostać usprawiedliwionym i stać się "sprawiedliwym" Rzecznikiem wobec Ojca (1J 2, 1). Wbrew wyrokom skazującym Chrystusa na śmierć znalazł On łaskę sprawiedliwości u Boga osiągając pełne zwycięstwo i chwałę. Duch Pocieszyciel uświadomi uczniom sprawiedliwość Chrystusa odchodzącego do chwały Ojca, a przez nich także "światu".¹⁹

Ostatecznie Duch Paraklet ma przekonać o sądzie, który rozpoczął się z chwilą przyjścia Chrystusa na świat (J 3, 18-21; 9, 38; 12, 31). "A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe

¹⁶ Por. H. SCHLIER, *Der Römerbrief*, dz. cyt., 252-255; K. ROMANIUK, *List do Rzymian*, dz. cyt., 169-176.

¹⁷ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 39-41; "Eschatologiczne posłannictwo Ducha Parakleta", *Analecta Cracoviensia* 7(1975) 553-561.

¹⁸ Por. J. GUILLET, dz. cyt., 231n; Z. PERZ, "Nauczyciel i Przewodnik", w: *Napełnieni Duchem Świętym*, dz. cyt., 154-159.

¹⁹ Por. C.K. BARRET, *The Gospel according to St John*, London 1967, 407; L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana, Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, (Pismo święte Nowego Testamentu, t. 4), Poznań-Warszawa: Pallottinum 1975, 332n. Sprawiedliwość Chrystusa rozumiana jest jako osobista świętość i przyjaźń z Bogiem lub postawa negatywna wobec świata. Ta sprawiedliwość stanowiła ostatecznie dla Chrystusa drogę triumfu, drogę do chwały Bożej. Por. I. DE LA POTTERIE, "Le Paraclet", w: I. DE LA POTTERIE, S. LYONNET, *La vie selon l'Esprit. Condition du chrétien*, (Unam Sanctam 55), Paris : Cerf 1965, 104.

były ich uczynki" (J 3, 19). Człowiek sam ściąga na siebie sąd, gdy mając możliwość opowiedzieć się za Chrystusem, opowiada się przeciwko Niemu. Duch Paraklet ma uświadomić człowiekowi w sumieniu niegodziwość jego działania. Ma On również uświadomić "światu" prawdę, że "władca tego świata został osądzony" (J 12, 11) i skazany wyrokiem potępiającym przez śmierć Chrystusa na krzyżu (por. J 12, 31-33). Szatan został pokonany, wskazuje na to fakt, że Duch aktualnie nie uczestniczy w sądzie nad światem, lecz prowadzi Kościół do ostatecznego triumfu, kiedy też i szatan zostanie całkowicie odsunięty od wszelkich wpływów, a uczniowie Chrystusa dostąpią wiecznej chwały. W świetle przytoczonych tekstów wynika, że Duch Paraklet jest oskarżycielem "świata", a obrońcą uczniów Chrystusa i ich Pocieszycielem. Działa On ustawicznie w życiu uczniów, aby było ono życiem coraz bardziej pogłębionej wiary i jak najbardziej pogłębionego uczestnictwa w tajemnicy Chrystusa.²⁰ Wynika stąd wniosek, że Duch Paraklet jest tym, który aktualnie ciągle dopełnia dzieła zbawienia i dzieła wyzwolenia, czyniąc je realnym w życiu człowieka i prowadząc do ostatecznej chwały, której zaczątki już posiadamy – oznaczałoby to właśnie udział w pełni godności osoby ludzkiej.

Duch Święty jest nadto znakiem i sprawcą nowego bytu oraz nowego istnienia wyrażonego przez św. Pawła w pojęciu synostwa i dziedzictwa (Ga 4, 1-7). Człowiek do czasu przyjścia Chrystusa pozostawał w niewoli żywiołów tego świata, uosobionych sił kosmicznych, którym oddawał kult powodujący jego wewnętrzną pustkę i zniewolenie. Ten etap w dziejach ludzkości, w którym dominował kult pogański i życie w niewoli Prawa, poddany był porządkowi zła, bliskiemu pojęciom grzechu, ciała i śmierci.²¹ Nowa era w dziejach ludzkości została zapoczątkowana z przyjściem Chrystusa na ziemię, tj. z chwilą, gdy On przyjął ludzką naturę i stał się solidarny z każdym człowiekiem poddanym "pod straż Prawa" (Ga 3, 23) i gdy objawił się światu jako Odkupiciel: "aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo" (Ga 4, 5).

II. Wolność w Duchu Świętym

Wyzwolenie z niewoli Prawa zakłada wiarę i prowadzi do wolności opartej na synowskiej relacji do Boga. "Przybrane synostwo" pochodzi z dobrowolnego aktu Bożej dobroci i uczestniczenia w synostwie Chrystusa: "wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie" (Ga 3, 26). Prowadzi ono do wolności opartej już nie na zewnętrznym akcie wyzwolenia, lecz na płaszczyźnie miłości i wewnętrznego dynamizmu, podtrzymującego ciągle tę synowską miłość i wolność. Tym ośrodkiem dynamizmu jest Duch Święty, który łączy Boga Ojca z ludźmi jako dziećmi, czyniąc ich dziedzicami obietnicy danej Abrahamowi, a spełnionej w Chry-

²⁰ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 46n.

²¹ Por. E. SZYMANEK, *List do Galatów. Wstęp – przekład z oryginału – Komentarz*, (Pismo święte Nowego Testamentu, t. 6, cz. 2), Poznań-Warszawa: Pallottinum 1978, 89. Inne sposoby interpretacji dopuszczają rozumienie "żywiołów świata" jako niedoskonałych zasad nauki moralnej (por. 1Kor 3, 1; Hbr 5, 12) lub stoickie elementy wszechświata materialnego; por. *tamże*, 88; F. MUSSNER, *Theologie der Freiheit nach Paulus*, (Questiones Disputatae 75), Freiburg-Basel-Wien: Herder 1976, 28n.

stusie. Wewnętrzny i duchowy dynamizm wprowadza człowieka w autentyczną relację synostwa: "na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła Abba, Ojczy! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej" (Ga 4, 6-7). Pełne synowskiej ufności wołanie w Duchu Świętym do Boga jako do Ojca świadczy o tym, że jesteśmy dziećmi Bożymi, ponieważ Duch Święty stawia "niejako na jednej linii modlących się chrześcijan z Synem Bożym".²² Tak jak Syn Boży zwracał się do Ojca (Mk 14, 36), tak również i człowiek może zwracać się do Niego w Duchu Świętym (Rz 8, 15). Modlitwa człowieka, którego wypełni Duch Święty, prowadzi do usynowienia i niemal utożsamienia z Chrystusem, jest modlitwą miłości i ufności wynikającej z zażyłej relacji, jaka istnieje między Ojcem i Synem. Duch Święty jako Duch Chrystusa udziela człowiekowi tego, co daje Chrystus, a zarazem i siebie samego. Chrystus działa zbawczo w człowieku, Duch Święty zaś działanie to uobecnia i realizuje. Duch Święty stanowi centrum, działania dającego człowiekowi możliwość przyswojenia sobie owoców zbawienia i stawiania się synem Bożymi w Chrystusie: zmienia On również relację do Boga – znosi wrogość do Boga spowodowaną przez grzech. Wreszcie dokonuje wewnętrznej przemiany, upodabniającej człowieka do Boga (2Kor 3, 19), czyniąc go "nowym stworzeniem" (Kol 3, 9n; Ef 4, 22-24). Zamieszkiwanie Ducha Świętego i Jego działanie w człowieku prowadzi do wolności na podstawie daru synostwa. Odtąd człowiek nie jest już niewolnikiem, którego cechuje lęk przed Bogiem, ale staje się wolnym synem, mającym prawo do dziedziczenia dóbr Bożych.²³

Apostoł Paweł bardzo ściśle uzależnia synostwo Boże od działania Ducha Świętego: "wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi" (Rz 8, 14). Prowadzenie przez Ducha oznacza rezygnację z własnego sposobu istnienia i postępowania na rzecz nowej, synowskiej relacji człowieka z Bogiem, w której nie ma już niewolniczej bojaźni, lecz miłość obdarzająca duchem wolności. Wolność człowieka prowadzonego przez Ducha to synostwo, u podstaw którego jest miłość; być synem Boga, to być wolnym i cieszyć się względami miłości Ojca. Duch Święty spełnia tu funkcję pośrednika Bożej miłości i On sam wyzwala człowieka od lęku ku możliwości pełnego ufności zwracania się do Boga jako do Ojca. To sprawia, że człowiek zostaje wprowadzony w jakiś nowy stan istnienia, wolnego od lęku a otwartego na miłość. W nowej ekonomii Ducha nie obowiązuje już porządek "ducha niewoli", lecz "ducha przybrania za synów", nie bojaźń, ale pełne ufności i miłości zwracania się do Boga (Rz 8, 15). Jest to jednym słowem porządek wolności, jako wolności synowskiej, opartej na miłości. Ten porządek wyznacza drogę dowartościowania ludzkiej godności, na której człowiek, jako adoptowany syn Boży w Chrystusie i jako przedmiot Bożej miłości, staje się uzdolniony do odpowiadania na miłość miłością serca poruszonego przez Ducha Świętego.²⁴

²² A. JANKOWSKI, *dz. cyt.*, 51; por. W. MARCHEL, *Abba, Père! La prière du Christ et des chrétiens*, (Analecta Biblica 19), Romae: Pontifical Biblical Institute 1963, 237n; S. LYONNET, *Initiation à la Doctrine Spirituelle de Saint Paul. Dix Méditations sur le Texte des Epîtres*, (Vie chrétienne), Paris: Prière et vie 1963, 15-19.

²³ Por. F. MUSSNER, *Der Galaterbrief, dz. cyt.*, 275n; W. MARCHEL, *Abba, Père! dz. cyt.*, 237; W. SZYMANEK, *List do Galatów, dz. cyt.*, 92-95.

²⁴ Por. K. ROMANIUK, *List do Rzymian, dz. cyt.*, 169-171. W zamiarach św. Pawła wołanie w Duchu: "Abba, Ojczy!" miało wyrażać radość i pewność dzieci Bożych, że "nie masz już więcej potępienia dla

Wolność człowieka w kontekście przybranego synostwa Bożego oznacza jeszcze coś więcej niż być wolnym, oznacza również być kochanym i być uzdolnionym do kochania. Miłość jest zarazem źródłem wolności i daje szansę spełnienia tej wolności w stopniu maksymalnym, gdy akty tej miłości wynikają z pragnienia dobra oraz dowartościowania drugiej osoby, jak również i własnej. Miłość okazywaną drugiej osobie, nade wszystko zaś miłość objawioną w Jezusie Chrystusie, przez Jego mękę i śmierć, Duch Święty pomaga przyswoić każdemu człowiekowi, co więcej wprowadza go w nowy stan istnienia, wolnego od potępienia, a charakteryzującego się powołaniem do wspólnoty z Synem Bożym (1Kor 1, 9). Duch Święty przebywając w człowieku wypełnia go duchem dziecięctwa Bożego i w tej relacji pozwala trwać wobec Ojca – Boga miłości: "sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi" (Rz 8, 16). On to właśnie daje świadectwo pragnieniom i aspiracjom naszego ducha bądź współświadczy z nim tak, że wołanie do Boga dzieci Bożych jest głosem Ducha i ludzkiej duszy.²⁵

Świadczy to nie tylko o jakimś instrumentalnym działaniu w człowieku Ducha Bożego, ale o zdecydowanej przemianie nastawienia ludzkiej natury, która przedtem skłaniała do złego, teraz zaś pod wpływem Ducha staje się nastawiona ku Bogu, zostaje wyposażona w łaskę Bożą i przez nią wyniesiona. "Duch przybrania za synów" wyraża naturę ludzką poddaną szczególnemu działaniu łaski Bożej oraz fakt, że jesteśmy dziećmi Bożymi i współdziedzicami Chrystusa, mając dostęp do chwały, która oznacza pełnię wolności i potrzebę uwolnienia się od wszelkiej trwogi i bojaźni przed cierpieniem oraz doświadczeniami losu. Usynowienie człowieka przez Boga oraz wejście we wspólnotę z Chrystusem również przez współcierpienie z Nim, daje człowiekowi prawo do dziedziczenia dóbr Bożych, jakimi są życie (Rz 8, 13) i przebywanie w chwale z Chrystusem (8, 17), co wyraźnie związane jest z Duchem Świętym.²⁶ Fakt ten rzutuje na wolność ludzi przeznaczonych do chwały, jak również na ludzką godność, której podmiot posiada pełnię życia i wchodzi na drogę własnego dowartościowania i wyniesienia do chwały mocą łaski Bożej.

Nowa rzeczywistość istnienia i życia w Duchu Świętym wskazuje na wewnętrzną przemianę ludzkiego bytu, który staje się po prostu nowym bytem. Ontycznie nowy byt ludzki powstaje na drodze zjednoczenia z Chrystusem – w Nim człowiek staje się "nowym stworzeniem" (2Kor 5, 17; Ga 6, 14) za sprawą Ducha Świętego. Człowiek obdarzony nowością ontyczną zdolny jest do nowego sposobu poznawania, polegającego na właściwej ocenie rzeczywistości. Zdolny jest również do całkowitego przyłgnięcia własną osobowością do Boga i trwania przez wiarę we wspólnocie z Chrystusem i wszystkimi wierzącymi. Wiara jest cechą nowego eonu ludzkości, ona prowadzi przez chrzest do usprawiedliwienia i dzięki niej człowiek otrzymuje Ducha Świętego, właściwego sprawcę ontycznej nowości w człowieku (Ga 3, 2. 14; 12, 3; 6, 11). Bóg "z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego

tych, co są w Jezusie Chrystusie", *tamże*, 171. Por. H. SCHLIER, *Der Römerbrief*, dz. cyt., 251-256; B. INLENDER, "Życie w Duchu Świętym", w: *Napełnieni Duchem Świętym*, dz. cyt., 180-182.

²⁵ Por. K. ROMANIUK, dz. cyt., 175. Autor przedstawia tam różne rodzaje interpretacji tego wersetu i stosunku Ducha Świętego do ducha ludzkiego.

²⁶ Por. H. SCHLIER, *Der Römerbrief*, dz. cyt., 255n; K. ROMANIUK, dz. cyt., 169. 176.

wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego" (Tt 3, 5b-7).²⁷

Na ontyczną nowość człowieka rzutuje fakt, że człowiek stał się sługą "Nowego Przymierza, przymierza nic litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia" (2Kor 3, 6). Prawo Starego Przymierza nakładało na człowieka wiele przepisów, których nie był w stanie wypełnić, ponieważ nie dawało ono mocy do wypełnienia go, a zatem nie zapewniało życia, lecz prowadziło ku śmierci. Nowe zaś Prawo, które jest Prawem Ducha, daje życie, ponieważ wynika z posługiwania Duchu Świętego – dawcy życia. Prawo Starego Przymierza, nie dość że nie dawało życia, to jeszcze skazywało na potępienie, zaś prawo Ducha wiąże się z posługą sprawiedliwości a zarazem miłosierdzia, dając dostęp do dóbr nadprzyrodzonych; ma ono charakter trwały i nieprzemijający w przeciwieństwie do prawa litery. Dowodem na to, iż Prawo Starego Przymierza straciło swoje pierwotne znaczenie, jest fakt, że człowiek umarł dla Prawa i grzesznych skłonności, które nakładały na niego niewolę Prawa. W wyniku tego został wprowadzony nowy porządek prawa Ducha i może odtąd postępować w "nowości Ducha" (Rz 7, 6).²⁸

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku niewoli człowieka, jaką jest "ciało". Nowy porządek Ducha, według którego zaleca postępować św. Paweł, uwalnia człowieka z niewoli Prawa, która związana jest z konsekwencjami grzechu, jakie powoduje pożądliwość ciała. Człowiek poddany kierownictwu Ducha Świętego staje się wolny od zła, a otwarty na dobro, które tę wolność potwierdza (Ga 5, 16-18). Duch jest przeciwny grzesznej naturze człowieka, dlatego też prowadzi w człowieku walkę między "dawnym a nowym stworzeniem", tworzy w człowieku pewną sferę duchową, sferę bezpośredniego działania mocy łaski (Rz 8, 5-9). Owocem tego działania jest wolność dzieci Bożych (Rz 8, 14n), wyzwolenie spod "prawa grzechu i śmierci" i obdarzenie "prawem życia" (Rz 8, 2).²⁹ Postępowanie "według Ducha" daje możliwość spełnienia nakazów Prawa dzięki zbawczemu dziełu Chrystusa: "teraz... dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia. Albowiem prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci" (Rz 8, 1-2). Prawo Ducha dające dostęp do życia w Chrystusie uwalnia od śmierci wiecznej jako konsekwencji grzechu, ponieważ Duch jest źródłem nowego życia. Grzech jest przeciwny woli Bożej i ściąga na człowieka potępienie, Duch zaś pozwala człowiekowi postępować zgodnie z wolą Bożą, spełniać dobro, które podoba się Bogu i w ten sposób zdobywać wolność polegającą na oddaniu się pod panowanie łaski.³⁰

Wynika stąd, że ontyczna nowość człowieka dokonana przez Chrystusa i spełniona w Duchu Świętym jest przemianą porządku istnienia w niewoli grzechu i śmierci, potę-

²⁷ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 52-55; TENŻE, "Duch Odnowiciel. Szczególny aspekt eschatologicznego posłannictwa Ducha Świętego", *Analecta Cracoviensia* 4(1972) 135-139.

²⁸ Por. C. SPICQ, *Charité et liberté selon le Nouveau Testament*, (Lire la Bible 3), Paris²: Cerf 1964, 77-80; A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 55n.

²⁹ Por. J. STĘPIEŃ, *Teologia świętego Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa: ATK 1979, 119

³⁰ Por. J. GUILLET, "Duch Boży", *art. cyt.*, 233n.

pienia i gniewu Bożego, "ciała" i litery Prawa na rzecz Ducha, który daje życie i wolność. Duch jest bezpośrednim sprawcą tej nowości ontycznej człowieka. Powstaje w ten sposób nowa ekonomia Ducha, która jest ekonomią łaski, świętości i synostwa Bożego.³¹ Z tej ekonomii bardzo wyraźnie wypływa wolność i życie, które jest pełnią życia i ludzkiej godności. Wskazuje na to charakter działania Ducha Świętego w momencie inicjacji chrześcijańskiej. Przez chrzest człowiek wchodząc w jedność z Chrystusem staje się mieszkaniem Ducha Świętego. Więzy z Chrystusem prowadzi do trwałej łączności duchowej z Duchem Świętym (Rz 8, 9n), do tego stopnia, że człowiek staje się świątynią Ducha: "czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga?" (1Kor 6, 19; por. 6, 15). Dzięki więzi z Chrystusem i Jego dziełem Odkupienia dokonuje się w człowieku uświęcenie w Duchu Świętym, który też czyni sobie w nim swoje mieszkania (Ef 2, 22; 1Kor 3, 16; 2Kor 6, 16). Poza tym Duch Święty dokonuje wszczępienia do chwalebego ciała Chrystusa, pojętego również eklezyjalnie, właśnie poprzez chrzest (1Kor 12, 13). Sakrament ten udzielony w imię Jezusa Chrystusa (Dz 2, 38) wprowadza człowieka w tajemnicę Odkupienia, powodując obmycie, uświęcenie oraz usprawiedliwienie, i dokonuje się to również przez Ducha Świętego (J 3, 5; 1Kor 6, 11; Rz 8, 8-13; Ga 5, 18; 1Tes 4, 3-8). Skutki zbawienia, dobroć i miłość Boża, stały się człowiekowi dostępne "przez obmycie odradzające w Duchu Świętym" (Tt 3, 5). Tak więc wolność człowieka od różnych form niewoli w Starym Przymierzu oraz wewnętrzna, ontyczna przemiana wprowadzająca na powrót w nurt życia Bożego, jest dziełem Ducha Świętego. Człowiek wchodzi w sferę tajemnicy Chrystusowego Odkupienia zarówno w wymiarze indywidualnym jak i wspólnotowym, i spotyka się z dziełem uświęcenia w ożywiającym Duchu Świętym (por. 1Kor 6, 17).³²

III. Życie w Duchu Świętym

Miejsce Ducha Świętego w życiu chrześcijanina jest zupełnie fundamentalne. On zamieszkuje w człowieku i napełnia go (Ef 5, 18), przez Niego również następuje "wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka" (3, 16), aby mógł on być przez wiarę zawsze zjednoczony z Chrystusem. Duch Święty prowadzi człowieka do zjednoczenia z Bogiem na płaszczyźnie wielorakich form działania, wyrażonych przez św. Pawła trzema metaforami: *pieczętowania*, oznaczającego autentyczność, własność Boga i niaruszalność, jak również porękę zbawienia wiecznego; *zadatku* będącego realną zapowiedzią pełni darów Bożych, które Bóg przeznaczył człowiekowi; *pierwszych darów*, znaku rozpoczętej ekonomii zbawienia, w której Duch Święty będzie napełniał nowymi darami łaski aż do eschatologicznej pełni identycznej z wieczną chwałą. Działanie Ducha Świętego jest zatem na wskroś personalistyczne, jego przedmiotem jest troska o dobro człowieka (Hbr 6, 5).³³

Celem działania Ducha Świętego jest odnowa człowieka, uświęcenie i upodobnienie do Chrystusa. Proces przemiany, inspirowany przez Ducha Świętego od momentu

³¹ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 56.

³² Por. L. CERFAUX, *Le chrétien dans la théologie paulinienne*, (Lectio divina 33), Paris : Cerf 1962, 275n.

³³ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 79n.

chrztu (Tt 3, 5), zmierza za Jego przyczyną ku stworzeniu w człowieku obrazu Chrystusa (2Kor 3, 18) historycznego i eschatologicznego (1Kor 15, 49). Obraz Boży zniekształcony w człowieku, znajduje swój doskonały odpowiednik w Synu Bożym, który jest "obrazem Boga niewidzialnego" (Kol 1, 15) i wskazuje na ideał ludzkiego bytu. Bóg wszystkich "przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi" (Rz 8, 29). U podstaw tego procesu upodobnienia do idealnego wzoru, jakim jest Chrystus, będzie zawsze działanie Ducha Świętego w sensie zarówno indywidualnym jak i eklesjalnym, by ostatecznie w czasie paruzji obdarzyć człowieka trwałym upodobnieniem i zjednoczeniem z Bogiem.³⁴

Szczytem doskonałości człowieka jest jego pełne uświęcenie i włączenie w szczególną relację z Bogiem, stawanie się wyłączną własnością Boga. Od momentu przyjęcia Chrztu Duch Święty dokonuje permanentnego uświęcenia człowieka (1P 1, 2), aż do eschatologicznego usprawiedliwienia. Dlatego też "nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany" (Rz 5, 5). Człowiek staje się więc "ofiara Bogu przyjemną, uświęconą Duchem Świętym" (Rz 15, 16), a sam dostępuje owoców Ducha, jakimi są miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobrość, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5, 22n). Wobec człowieka, który partycypuje w darach Ducha i spełnia je jako cnoty, nie istnieje już ciężar Prawa. Człowiek jest wolny w spełnianiu prawa Ducha, a zarazem podniesiony do godności, gdy sam może korzystać z tego prawa. Duch Święty prowadząc człowieka i wyzwalając z niewoli Prawa, którego nierozłącznym korelatem był grzech i śmierć, obdarza wolnością i czyni otwartym na wartości duchowe, stanowiące podstawę istnienia i źródło ludzkiej godności.³⁵

Rola Ducha Świętego w procesie wyzwolenia człowieka i dowartościowania Jego godności przejawia się na płaszczyźnie realizacji przywilejów zapowiedzianych w Starym Przymierzu oraz nieustannej asystencji w odkrywaniu chrześcijańskiej wolności i godności, aż do ich eschatologicznego spełnienia. Tak więc człowiek na tle zapowiedzi Starego Testamentu (por. Oz 11, 1) jawi się dzięki sprawstwu Ducha Świętego jako Syn i dziecko Boże (Rz 8, 14-17; Ga 4, 3-6), które będąc usprawiedliwione zostaje włączone w synostwo umiłowanego Syna Chrystusa (Ef 1, 4-6). Również chwala Boża, która towarzyszyła narodowi wybranemu (por. Wj 16, 9), staje się dostępna już dziś każdemu człowiekowi przez Ducha Świętego, w pełni zaś dopiero podczas paruzji (Flp 3, 21; Rz 5, 1), zgodnie z tym, co mówi św. Paweł: "pełne chwały będzie posługiwanie Ducha" (2Kor 3, 8). W sferę zapowiadanych i poniekąd już zadatkowanych przywilejów Izraela weszli wszyscy poganie (Ef 2, 11-12), uczestnicząc w Nowym Przymierzu, które wszystkim w jednym Duchu daje "przystęp do Ojca" (Ef 2, 18). Konsekwencją Nowego Przymierza jest nowe Prawo dające życie w Chrystusie (Rz 8, 2) i prowadzące do pełnego zrozumienia Bożego Objawienia. Duch Święty w nowej ekonomii Bożej daje prawo moralne oparte nie na zakazach i nakazach prawnych, ale na spontanicznej miłości (Rz 1, 5). On też prowadzi do pełniejszego zrozumienia Objawienia (Ef 3, 5; 1Kor 2, 10).³⁶

³⁴ Por. *tamże*, 82n.

³⁵ Por. J. GUILLET, "Duch Boży", *art. cyt.*, 234.

³⁶ Por. C. SPICQ, *Vie morale et Trinité Sainte selon saint Paul*, (Lectio divina 19), Paris : Cerf 1957, 57n.

Nowa rzeczywistość istnienia człowieka dokonana przez Ducha Świętego sprawia, że w poczet ludzi, którzy stali się "królestwem kapłanów" (Wj 19, 6), zostali zaliczeni wszyscy stając się miłą Bogu ofiarą, żywą i świętą (Rz 12, 1; 15, 16), sprawując kult w Duchu Bożym (Flp 3, 3). Także miejsce kultu Bożego – przybytek – zostało rozciągnięte na cały Kościół i na każdego jego członka mającego stanowić "mieszkanie Boga przez Ducha" (Ef 2, 22). Ostatecznie obietnice dane Izraelowi, jako do pewnego stopnia poręka zbawienia, stały się dostępne dla wszystkich (Dz 2, 39) na mocy usprawiedliwienia przez wiarę. Wiara stanowi zasadę uczestnictwa w obietnicach i synostwie Bożym (Rz 9, 8; Ga 3, 6-9), co wiąże się także z poddaniem działaniu Ducha Świętego (por. Ga 3, 14), który również był przedmiotem obietnicy Bożej (Ef 1, 13). Duch Święty sprawił, że to wszystko, co było przywilejem narodu wybranego, stało się udziałem wszystkich ludzi, powodując w nich dogłębną przemianę ontyczną, upodobniającą do obrazu pełnego synowskiej wolności i godności Syna Bożego.³⁷

Aktualne działanie Ducha Bożego polega na kontynuacji i dopełnieniu dzieła zbawienia dokonanego raz jedyny w dziejach ludzkości, a trwającego nieustannie, aż do powtórnego przyjściu Chrystusa i eschatologicznego spełnienia w chwałę całej rzeczywistości ziemskiej (por. Rz 8, 18-30). Duch Święty jest przewodnikiem dla człowieka, który trwając w Kościele zostaje doprowadzony do spotkania z Chrystusom i wiecznej chwały. "Całe działanie Ducha Świętego zmierza ku temu, aby nam umożliwić dostęp do Boga, aby nas wprowadzić w żywy kontakt z Bogiem, aby udostępnić swoją świętą głębię i przekazać nam 'tajemnice Boże' (1Kor 2, 10n)".³⁸ Jednym słowem, Duch Święty jest tym, który zbawienie człowieka czyni realnym, obdarza człowieka wolnością, pozwalając mu spełniać swoją wolę zgodnie z wolą Bożą i wreszcie spełnić jego wzniosłą godność osobową, w której już obecnie po części uczestniczy. Postępowanie według Prawa Ducha, przeciwnego prawu grzechu i śmierci, pozwala na uzgodnienie woli ludzkiej z wolą Bożą, dając możliwość osiągnięcia w ten sposób właściwej człowiekowi wolności, zaś wewnętrzna przemiana ontyczna u człowieka prowadzonego przez Ducha i przez Niego też niemal przeobrażonego według wzoru Syna Bożego, daje szansę nie tylko przywrócenia człowiekowi właściwej mu godności, ale nawet jej szczególnego wyniesienia i dowartościowania.³⁹

IV. Etos działania "w Duchu i prawdzie"

Problematyka moralna widziana z perspektywy duchowości chrześcijańskiej została najpełniej ukazana w teologii św. Pawła. Opiera się ona na ontologii życia w Chrystusie i w Duchu Świętym, życia skierowanego w akcie dziękczynienia ku Bogu Ojcu. Zarówno moralność jak i duchowość chrześcijańska posiadają wspólną płaszczyznę ontologiczną i wspólną orientację: radykalne skierowanie ku Bogu w stanie łaski, nadprzyrodzonego daru życia. Odzwierciedlają one w rzeczywistości ontologię "życia w

³⁷ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 60-62.

³⁸ J. GUILLET, *art. cyt.*, 234.

³⁹ Por. A. JANKOWSKI, "Spiritus consumator czyli ostateczne zadanie Ducha Świętego", w: *Napełnieni Duchem Świętym*, dz. cyt., 201.

Duchu" oraz "prawdę życia i działania" w naśladowaniu Chrystusa, w postawie ucznia, który idąc za Mistrzem, upodabnia się do niego. Życie w „Duchu i prawdzie” stanowi program życia duchowego i moralnego, życia modlitwy i działania.⁴⁰ Oto niektóre szczegółowe elementy tego programu:

1. Życie chrześcijańskie ustanawiane jest przez porządek relacji człowieka z Bogiem. Porządek ten przyjmuje charakter zstępujący, a więc jest porządkiem łaski, oraz wstępujący, czyli należy do porządku działania moralnego. Łaska i życie moralne wzajemnie się dopełniają, pozostając otwarte na nieustanny ruch zstępowania i wstępowania. Dlatego życie chrześcijańskie należałoby określić z jednej strony jako obszar infuzji łaski, a z drugiej ekstazy, tj. wychodzenia z położenia pierwotnego i wchodzenia w stan zjednoczenia z Bogiem. W konsekwencji życie chrześcijańskie, tak w wymiarze duchowym jak i moralnym, wpisuje się w *porządek trynitarny*: pochodzi z relacji do Trójcy Świętej i wchodzi z nią w wewnętrzną relację.

2. Miejszem teologicznym życia duchowego i moralnego jest *liturgia*, która wyraża zarówno porządek wiary (*lex credendi*) i modlitwy (*lex orandi*), jak też porządek działania (*lex agendi*). Liturgia jest miejscem celebracji i urzeczywistniania autentycznych relacji z Bogiem i bliźnimi. Formuje chrześcijan do życia w postawie uczniów oraz do prawdziwych relacji międzyludzkich. Budzi żywe dążenia duchowe i etyczne, w których dobro moralne jest jednocześnie drogą do Dobra Absolutnego. Przez modlitwę kształtują się postawy osobowe i rozeznawane są wybory moralne. Modlitwa formuje chrześcijanina jako osobę – podmiot decyzji i aktów moralnych. Pod jej wpływem decyzje moralne stają się wynikiem rozeznania woli Bożej w konkretnych sytuacjach.

3. Wzrost duchowy i moralny związany jest z *życiem sakramentalnym*, jako dążeniem do etycznej doskonałości i ontycznej świętości. Sakramenty wskazują na konieczność równocześnie wysiłków duchowych i moralnych. Dynamizm życia sakramentalnego jest jednocześnie dynamizmem duchowym i moralnym, gdyż towarzyszy mu stałe nawrócenie (od oczyszczenia do oświecenia i zjednoczenia), realizacja opcji fundamentalnej (podporządkowanie konkretnych wyborów moralnych zasadniczemu wyborowi Boga i wartości absolutnych) oraz udział w boskiej naturze (przebóstwienie, które dotyczy przyszłego stanu życia, ale już teraz nakłada obowiązki i wymagania w teraźniejszym życiu chrześcijan).

4. Dynamika życia duchowego i moralnego bierze swój początek w *nawróceniu*, do którego inspiruje potrzeba wdzięczności wobec Boga jako źródła życia i zbawienia. Nawrócenie jest w gruncie rzeczy stanem wdzięczności, stanem przekraczania siebie i oddania Bogu. Stałe nawracanie jest warunkiem chrześcijańskiego dojrzewania w wymiarze duchowym i moralnym. Urzeczywistnia się ono w decyzjach i działaniach, których celem jest totalna odpowiedź człowieka Bogu i fundamentalna orientacja ludzkiego życia ku Bogu. Nawrócenie jest w rzeczywistości odpowiedzią na darmość łaski, która wspiera na drodze naśladowania Chrystusa i stanowi trwałą wzór dla życia w stałym nawracaniu.

5. Życie duchowe i moralne przyjmuje ostatecznie *wymiar społeczny*. Duchowość wpisuje się w porządek sprawiedliwości i miłości społecznej. Porządek moralny, oparty

⁴⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, Watykan 1986, § 58-60.

na sprawiedliwości i miłości, stanowi jednocześnie sprawdzian moralności i duchowości. Duchowość stawia sobie za cel budowanie autentycznych relacji międzysobowych, nie tylko z Bogiem, lecz odpowiednio także z każdym człowiekiem. Odzwierciedla relacje osobowe, jakie istnieją w Trójcy Świętej, pozwalając również na ich naśladowanie w relacjach ludzkich w ramach swoistej *communio personarum*. Relacje międzysobowe nabierają zupełnie nowej jakości dzięki odnowie moralnej i duchowej, której dokonał Chrystus na drodze zwycięstwa nad grzechem człowieka.

* * *

Powyższe analizy miały na celu ukazać związek chrześcijańskiej moralności i duchowości. Choć każda wersja etyki chrześcijańskiej nawiązuje do związków z duchowością, to jednak wciąż mało uwagi poświęca się analizie tego związku – należałoby zgodzić się z M. O'Keefe.⁴¹ W istocie, zmagania etyczne człowieka, wolność decyzji i wyborów moralnych należą do tego samego obszaru ludzkiego istnienia, które konstytuuje się dzięki duchowości. Zarówno wysiłek moralny człowieka, jak i działanie Boga w człowieku, zarówno trud ludzkiej wolności, jak i inicjatywa łaski Bożej, prowadzą równocześnie do wzrostu moralnego i duchowego. Z perspektywy chrześcijańskiej należy jednak podkreślać priorytet działania Bożego przy jednoczesnym akcentowaniu moralnego wysiłku człowieka. Choć Bóg jest źródłem świętości i wszelkiego dobrego czynu, to jednak wzrost duchowy i moralny nie dokonuje się w człowieku bez jego osobistej współpracy.

ÉTHIQUE ET SPIRITUALITÉ

SELON LA THÉOLOGIE DU NOUVEAU TESTAMENT

Résumé

Le lien entre l'éthique et la spiritualité chrétienne semble évident mais il est nécessaire de le prouver méthodologiquement à la lumière de la théologie du Nouveau Testament. La démarche méthodologique nous permet d'approfondir l'essence de la vie chrétienne comme vie à la fois spirituelle et éthique. Dans l'éthique chrétienne on envisage l'initiative de la grâce de Dieu à côté de l'effort moral de l'homme. L'action de la grâce et l'action de l'homme se pénètrent mutuellement de façon que l'une ne soit pas concevable sans l'autre. C'est ce que démontre méthodologiquement l'auteur de cette étude, en s'appuyant sur le fondement trinitaire, sacramentel et ontologique de l'éthique chrétienne.

⁴¹ Por. *Etyka a duchowość*, dz. cyt., 8-13.